

Tadeusz Nawroński

Archeologia w badaniach urbanistycznych i architektonicznych

Ochrona Zabytków 35/3-4 (138-139), 181-186

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ramy tematyczne artykułu nakazywałyby autorowi bądź analizę systemową przepisów, bądź też charakteryzowanie niektórych z nich. Nie należy zapominać, że na ochronę zabytków w Polsce przepisy dekretu z 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu mienia nierolniczego na terenie Ziemi Odzyskanych (Dz. U. 1946, nr 71 poz. 389) oraz przepisy wykonawcze do dekretu PKWN o reformie rolnej, powodujące przejście na własność państwa wszystkich przedmiotów o wartości artystycznej wywarły wpływ, znacznie silniejszy niż późniejsze przepisy ustawy o ochronie zabytków. Dowolność interpretacji przepisów lub ich niestosowanie przez organy administracji i jednostki gospodarki uspołecznionej wynikało bowiem z faktu, że przydzielone im mienie uważali za należną własność, z której nikomu nie trzeba zdawać sprawozdań, że ochrona niektórych obiektów nie leży w interesie państwa, a już najmniej w ich własnym

interesie, zaś działania na rzecz ochrony, wystąpienia osób prywatnych starających się o przydzielenie w użytkowanie niszczonego obiektu lub odmowę ze strony konserwatora zatwierdzenia projektu planu sporządzonego z pominięciem wartości zabytkowych administracja uznawała za działanie co najmniej politycznie podejrzane. Nie trzeba przypominać, że terenowe organy administracji nie są powołane do interpretacji, ale do wykonywania prawa i dlatego jasne i precyzyjne sformułowania dotyczące ochrony zabytków nie w przeszło 200, ale w kilku podstawowych aktach i ich przepisach wykonawczych mogą istotnie zaważyć na skuteczności przyszłych działań konserwatorskich, i na zachowaniu naszej spuścizny kulturalnej dla przyszłych pokoleń.

*dr Jan Piotr Pruszyński
Instytut Państwa i Prawa PAN
Warszawa*

THE POLICY — CONSERVATION — LAW

The author starts by saying that some representatives of conservation in Poland have been able to notice changes in the nature of conservation work towards reconstruction, an operation which is very expensive but inconsistent with the rules of conservation art. One of the reasons for ill-success in conservation is the law (the 1962 Law on the Protection of Cultural Property and on Museums) which has been recognized as best, although non-respected and incomplete due to the lack of some executory regulations. The author puts forward the thesis that the policy and the law, next to conservation principles, decide of the ups and downs in this field. A present picture of the protection and conservation of monuments is the result of war destruction, territorial and national changes, political and social transformations. Unpublished circular letters of the Board of Museums and Monuments Protection of the Ministry of Culture and Arts could not be respected by field administration that was indifferent to them. They were respected by the conservation services who, however, were subjected to district authorities as a result of the administrative reform of the country (1975). Shortcomings of the Law were also the reason for the lack of respect for its regulations by other ministries and users of historic structures.

The author presents fundamental tasks in the field of general

state policy towards cultural property: recognition of the supreme principle that the cultural property is of utmost significance to the nation, introduction of necessary changes into the curriculum, restitution of the standing due to conservation services, better information in the means of mass communication and finally exaction of the duties of the users with regard to planning and repairing. It is also indispensable to update the Law. The organization of the protection of the cultural property calls for changes both at central and field administrative levels. With this in mind, the author suggests to establish the Council for the Protection of Cultural Property as a supervising, coordinating and opinion-giving body, to vest the Minister of Culture and Arts with the right to inspect qualifications of field conservation services, to provide financial means for the execution of the provisions of the Law No 179 of the Council of Ministers (financial aid given to future users who will undertake reconstruction and conservation work on monuments of architecture), to vest the Minister with the right to revise verdicts in actions closely associated with the protection of monuments, to restructure the field conservation bodies and to carefully select a candidate for the post of voivodship monuments conservator, and finally to statutorily separate the conservation office as department of the Voivodship Council.

TADEUSZ NAWROLSKI

ARCHEOLOGIA W BADANIACH URBANISTYCZNYCH I ARCHITEKTONICZNYCH

Niezwykle trudno jest podjąć próbę oceny dorobku jednej z dyscyplin biorących udział w badaniach nad historią budowy miast i obiektów architektonicznych. Jednakże znaczny rozwój badań archeologicznych w tym przedmiocie nie może być nie zauważony i wymaga pewnej refleksji nad dotychczasowymi osiągnięciami, aktualnymi zadaniami i perspektywami dalszego rozwoju.

Doświadczenia płynące z dotychczasowych osiągnięć wykazały dobitnie, że badania struktury i rozwoju miast są przedsięwzięciem skomplikowanym, wymagającym udziału wielu dyscyplin. Dokonane po drugiej wojnie światowej znaczne zmiany w metodologii, metodyce i wykorzystaniu bazy źródłowej w badaniach nad historią budowy miast dobitnie ukazały współzależności między poszczególnymi dyscyplinami biorącymi udział

w rozwiązywaniu tej problematyki, doprowadziły do zrozumienia faktu, że rozwój przestrzenny i układ miasta jest wynikiem oddziaływania wielu przyczyn, do wyjaśnienia których należy stosować odpowiednie metody naukowe¹. Włączenie się w badania nad dziejami miast lub pojedynczych obiektów architektury wielu różnych specjalistów niezmiernie wzbogaciło możliwości badawczo-interpretacyjne poszczególnych zagadnień. W tym nowoczesnym modelu badawczym powoli, lecz nieustannie zdobywała swoje miejsce archeologia, stając się jedną z nieodzownych dziedzin badań podstawowych.

Mówiąc o aktualnych osiągnięciach i pozycji polskiej archeologii w badaniach urbanistycznych i architektonicznych nie sposób nie wspomnieć o bazie dla tak bujnego rozwoju archeologii późnośredniowiecznej i czasów nowożytnych. Tą bazą są wspaniałe sukcesy archeologii wczesnego średniowiecza, zwłaszcza w zakresie badań nad początkami miast i rozwojem aglomeracji wczesnomiejskich.

Badania prowadzone z szerokim rozmachem w ramach Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego, kontynuowane później przez Instytut Historii Kultury Materialnej pozwoliły — niezależnie od fundamentalnych odkryć — na wypracowanie nowych metod i technik, a ukoronowaniem ich były opracowania monograficzne oraz kompleksowe syntezы². Pożytki płynące z zastosowania metody archeologicznej w badaniach ośrodków wczesnośredniowiecznych, a także ukazanie jej perspektyw poznawczych pozwala na swobodne operowanie nią w odniesieniu do problematyki miejskiej każdego okresu³, oczywiście przy uwzględnieniu jej złożoności i specyfiki.

Jaka jest rzeczywiście pozycja i jakie są osiągnięcia archeologii w badaniach urbanistycznych i architektonicznych? Odpowiedź na to pytanie, mimo ponad trzydziestoletniego uprawiania w Polsce badań archeologicznych obiektów zabytkowych pochodzących z okresów późnego średniowiecza i czasów nowożytnych, nie jest łatwa. Ocena ta musi być wypadkową wielu poglądów, w tym przede wszystkim przedstawicieli innych dyscyplin naukowych korzystających z wyników prac archeologicznych. Dobre samopoczucie z racji żywiołowo rozwijających się badań archeologicznych musi być poddane obiektywnemu osądowi. Jak wygląda sytuacja w odniesieniu do badań urbanistycznych? Podsumowa-

nie stanu i dorobku polskiej archeologii w tym względzie w trzydziestolecu powojennym przynoszą dwie prace, prof. dra W. Kalinowskiego i doc. dra J. Kruppego, opublikowane w latach 1973—1975⁴. W wypadku pierwszej, omawiającej badania nad historią budowy miast, charakterystyczne jest podkreślenie rewelacyjnych wyników i osiągnięć w badaniach nad początkami miast, osadnictwem i kulturą materialną wczesnego średniowiecza. Stopień wykorzystania rezultatów prac archeologicznych w odniesieniu do miast średniowiecznych i nowożytnych jest znikomy i ogranicza się do kilku przykładów, mianowicie Solca nad Wisłą i Warszawy⁵. Wnioski, jakie można stąd wysnuć, są tym bardziej niepokojące, gdy przyjrzymy się zestawieniu badań wykopaliskowych prowadzonych na obiektach z okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych w latach 1967—1971. Otóż okazuje się, że prace archeologiczne w obrębie miast stanowią drugą wielkość wśród badanych obiektów (19,6%)⁶. Na 52 miasta objęte różnymi formami działania archeologicznego 32 pochodzą z okresu późnego średniowiecza, a 16 z czasów nowożytnych. Na koniec 1980 r. listę miast, w których prowadzono badania archeologiczne, można zamknąć przybliżoną liczbą 92 stanowisk, przy czym ten znaczny wzrost w stosunku do poprzedniego okresu wynika częściowo z rozwoju badań w obrębie miast, a częściowo z uwzględnienia przez mnie miast badanych w ramach zagadnienia początków państwa polskiego. Mimo, iż w pierwszym rzędzie opublikowano materiały pochodzące z okresu wczesnośredniowiecznego, wiele z nich dotyczy drugiej połowy XIII w.⁷, a przecież niejako „po drodze” eksplorowano lub dokumentowano relikty osadnictwa późnośredniowiecznego i późniejszego.

Spróbujmy sklasyfikować działalność archeologiczną poświęconą miastom. Rozwój badań w kierunku programowego obejmowania problematyki miejskiej nie przebiegał i nadal nie przebiega równomiernie. Można w nim wyróżnić kilka modeli postępowania archeologicznego, równoważnych z celem, jaki przyświecał podejmowaniu akcji wykopaliskowych.

Model pierwszy, stosowany przede wszystkim w okresie powojennym i w ograniczonym zakresie, nadal prezentowany przez wielu badaczy, dotyczy poszukiwania początków miasta, co z reguły odnosiło się do badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym. O ile przyniosło to wspaniałe rezultaty w Poznaniu, Gdańsku, Wrocławu

¹ Tak należy też odczytać sens wypowiedzi O. Sosnowskiego (*Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy*, (w:) *Studia do dziejów sztuki w Polsce*, t. II, Warszawa 1930, s. 1), uważanego za prekursora podstaw metodologicznych badań nad historią budowy miast.

² Sprawozdania z działalności Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego ukazały się w „Studiach Wczesnośredniowiecznych” t. I—III, 1952—1954; por. też W. Hensel, *Archeologia o początkach miast słowiańskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963; L. Leciejewicz, *Początki nadmorskich miast na Pomorzu Zachodnim*, Wrocław 1962; tenże, *Miasta Słowian połabskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; tenże, *Kształtowanie się pierwszych miast u Słowian nadbałtyckich*, „Slavia Antiqua”, t. XVII, 1979, s. 93 nn; praca zbiorowa pod red. W. Hensla, *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. I—IV, Wrocław-Warszawa 1959—1974; seria opracowań w ramach wydawnictwa „Gdańsk wczesnośredniowieczny”, t. I—IX, Gdańsk 1959—1977. Z innych prac por. R. Janką, *Początki głównych miast wczesnośredniowiecznych w Polsce południowej w świetle badań archeologicznych*, cz. I (Kraków), Kraków 1971; cz. II (Przemysł, Lublin, Sandomierz, Wiślica

i Opole), Warszawa-Kraków 1973; J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, cz. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, cz. II, Wrocław-Warszawa-Kraków 1979; K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.

³ Por. W. Hensel, *Metoda archeologiczna w zastosowaniu do badania miast*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. VII, 1959, nr 4, s. 721—736; W. Hensel, L. Leciejewicz, *Metoda archeologiczna w zastosowaniu do badań nad wsią i miastem wczesnośredniowiecznym w Polsce*, „Archeologia Polski”, t. VII, 1962, z. 2, s. 175—201.

⁴ W. Kalinowski, *Badania nad historią budowy miast polskich w trzydziestolecu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XX, 1975, z. 2, s. 101—128; J. Kruppé, *Archeologia późnośredniowieczna i staropolska. Wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXI, 1973, nr 4, s. 633—653.

⁵ W. Kalinowski, op. cit., s. 106—107.

⁶ J. Kruppé, op. cit., s. 639—640, tabela 4, ryc. 3.

⁷ Zwłaszcza w odniesieniu do takich ośrodków jak: Poznań, Wrocław, Gdańsk, Gniezno, Opole, Kraków, Kamień Pomorski, Szczecin i wiele innych.

wiu, Krakowie, Szczecinie, Opolu i w innych miastach, to dziś model ten ogranicza się do stosowania niewielkich wykopów mających na celu weryfikację sądów o początkach i chronologii osadnictwa (np. Gubin⁸, Włocławek⁹).

Drugi model, najczęściej spotykany i uwzględniający wybrane zagadnienia z problematyki miasta, cechuje się badaniem określonych elementów lub zespołów, np. kamieniczek, murów miejskich, kościołów, ratuszy itp. Charakterystyczna dla tego modelu badań jest tendencja poszukiwania murów obronnych miast, widoczna w ponad 30% zespołów miejskich.

Wreszcie trzeci model, jeszcze stosunkowo rzadko stosowany, oznacza systematyczne, permanentne działanie archeologiczne zmierzające do stopniowego wyczerpywania całej problematyki miejskiej. W modelu tym, realizowanym z powodzeniem w takich miastach, jak: Gniew, Kraków, Lublin, Poznań, Solec nad Wisłą, Janowiec, Zamość, wprowadza się wszelkie metody kompleksowego postępowania w celu przebadania, zarejestrowania, skartografowania itp. wszystkich odkrywanych elementów z każdego okresu rozwoju miasta¹⁰.

Poza tymi modelami pozostaje znaczna część działalności archeologicznej ograniczającej się jedynie do prac ratowniczych, zabezpieczających odsonięte przypadkowo relikty lub rejestrujących niektóre tylko zjawiska. Najczęściej zabiegi te są stosowane w wypadkach odkrycia dróg drewnianych, studni, latryn, kanalizacji miejskiej. Wartość tych odkryć dla wzbogacenia znajomości niektórych zagadnień uzależniona jest od wielkości pola obserwacji. W niektórych wypadkach stałe nadzory nad pracami ziemnymi potrafią doprowadzić do wręcz rewelacyjnych ustaleń¹¹. Jednakże, ta jednostronna forma postępowania archeologicznego stosowana jest zbyt często w praktyce badawczej. Ponad 37% miast zostało objętych tylko i wyłącznie nadzorami lub badaniami ratowniczymi, a jeśli uwzględnimy miasta badane nawet systematycznie, ale przez okres jednego lub dwóch sezonów, to okaże się, że stanowią one łącznie ponad 60%. W tej sytuacji wartość uzyskanych wyników będzie niewspółmiernie niska w stosunku do kontekstu zjawisk występujących w obrębie zespołu staromiejskiego.

Próba sklasyfikowania postępowania archeologicznego może odnosić się jednak do określonego etapu badań. Doskonałą ilustracją przystosowania się archeologii do aktualnej problematyki badawczej są prace wykopaliskowe w Krakowie i Poznaniu, które z modelu pierwszego przekształciły się w model trzeci¹². W innych wypadkach trudno bowiem przewidzieć, a z lakonicznych

sprawozdań nie zawsze wynika, czy badania archeologiczne zmierzają do programowego rozpoznania miasta, czy też mają charakter jednorazowy, rozpoznawczo-zwiadowczy. A jest to szczególnie istotne w odniesieniu do tych ośrodków, gdzie postępująca dewastacja historycznej substancji oraz intensywna działalność inwestycyjna może w krótkim czasie doprowadzić do olbrzymich luk w naszej wiedzy.

Niemniej dotychczasowe prace wykopaliskowe dostarczyły niezmiernie interesujących i ważnych informacji do poznania pierwotnego rozplanowania i rozwoju zabudowy mieszkalnej, umocnień obronnych, przebiegu sieci ulicznej, urządzeń sanitarnych, a także określenia ich chronologii, miąższości nawarstwień i poziomów użytkowych. Archeologia dostarczyła więc istotnych materiałów źródłowych do badań nad kształtowaniem się miejskich struktur przestrzennych, kompozycji przestrzennej miasta i jej rozwoju, wreszcie do rozważań socjotopograficznych. Do grupy miast najlepiej poznanych archeologicznie zaliczyć można Przemysł, Radom, Tarnów¹³, Toruń, Tucholę, Warszawę¹⁴, Sandomierz, Kazimierz Dolny¹⁵.

Mimo wszystko ilość miast badanych programowo jest niewspółmiernie mała w stosunku do ogólnej liczby miast objętych penetracją archeologiczną. Wiele jest przyczyn takiego stanu rzeczy. Współczesne wymogi metodologiczne wyraźnie określają potrzebę stosowania metody archeologicznej w badaniach miast. W tym zakresie można wyróżnić dwa warianty determinujące zakres i skalę badań archeologicznych.

Pierwszy z nich dotyczy miasta, dla którego nie opracowano jeszcze studium historyczno-urbanistycznego do planu zagospodarowania przestrzennego. W tym wypadku działania archeologiczne, podejmowane z inicjatywy ośrodków naukowo-badawczych lub powołanych do tego inwestorów, ograniczone są do wybranych zagadnień. Nakłady finansowe są stosunkowo szczupłe, a ponadto ze strony inwestorów spoza kręgu konserwatorskiego ciągle jeszcze istnieją obawy przed zbyt dużym „unaukowieniem” badanych obiektów, wydłużeniem się okresu prac wykopaliskowych i ich opracowania. Najczęściej też badania archeologiczne sprowadzają się do odkrywania partii fundamentowych budynków, poszukiwań odcinków murów obronnych, nadzorów lub badań ratowniczych.

Wariant drugi opiera się na istniejącym już studium historyczno-urbanistycznym. Dla wielu osób może kojarzyć się ono z mającą nastąpić wkrótce rewaloryzacją zespołu staromiejskiego. Dla archeologa zajmującego się problematyką miejską z jednej strony oznacza to wresz-

⁸ A. Billert, T. Makiewicz, *Badania początków osadnictwa miejskiego w Gubinie, woj. Zielona Góra*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, t. XXV (1974), 1975, s. 140—159.

⁹ *Informator Archeologiczny. Badania 1976*, Warszawa 1977, s. 293—294.

¹⁰ Do zaliczenia tych miast do tej grupy skłoniła mnie lektura informacji zawartych w „*Informatorach Archeologicznych*”. Por. też M. Dąbrowska, M. Gajewska, J. Kruppé, *Solec nad Wisłą, pow. Lipsko. Badania wykopaliskowe w latach 1964—1966*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, R. XVI, 1968, nr 1, s. 109—139; T. Nawrołski, *Niektóre aspekty badań archeologicznych w mieście — twierdzy Zamość*, „*Informator PKZ*”, 1980, s. 169—181.

¹¹ Jednym z najlepszych przykładów realizowania tej formy ratownictwa archeologicznego jest Stargard Szczeciński — por. R. Rogosz, *Stargard — miasto wczesnośredniowieczne i lo-*

kacyjne. Wyniki nadzorów wykopów budowlanych, „*Informator PKZ*”, 1980, s. 142—168.

¹² Por. liczne sprawozdania w „*Informatorach Archeologicznych*”, jak też *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu do XV wieku w świetle nowych badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych*, Poznań 1973 (materiały z symposium).

¹³ Por. A. Żaki, *Badania nad średniowiecznym Tarnowem (wykopaliska w latach 1960—1965)*, „*Sprawozdania Archeologiczne*”, t. XIX, 1968, s. 336—348.

¹⁴ A. Świechowska i Z. Tomaszewski, *Komisja Badań Dawnej Warszawy. Sprawozdanie z wyników prac terenowych w 1953 r.*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, R. II, 1954, nr 3, s. 547—565; por. też zbiór artykułów w: *Szkice Staromiejskie*, Warszawa 1955.

¹⁵ Inne miasta zaliczono na podstawie komunikatów w „*Informatorach Archeologicznych*”.

cie pożądane nakłady finansowe i możliwość realizacji szerokiego programu badawczego, a z drugiej — świadomość działania w pośpiechu, zagrożenia terminami i wreszcie — wykopy instalacyjne, budowlane itp., niszczące struktury archeologiczne. Żeby nie być gołosłownym, posłużę się przykładem Zamościa, gdzie — wprowadzone z dużym opóźnieniem — badania archeologiczne musiały skupić się w 80% na podejmowaniu nadzorów i akcji ratowniczych. Prowadzone w niewielkim zakresie badania systematyczne ujawniały wciąż nowe, wręcz rewelacyjne fakty, zmieniające diametralnie wiedzę o urbanistyce i architekturze tego zespołu zabytkowego¹⁶. Przyczyn takiego stanu należy upatrywać w rzadkim wciąż udziale archeologów w zespołach opracowujących studia historyczno-urbanistyczne, a także braku wcześniejszego rozpoznania archeologicznego miasta, umożliwiającego określenie stref ścisłej ochrony archeologicznej. O tym, że można doprowadzić do uwzględnienia rezultatów i postulatów wynikających z badań archeologicznych świadczy przykład Radomia, gdzie opracowano specjalne wytyczne do zagospodarowania terenów osadnictwa wczesnośredniowiecznego¹⁷. Podnosząc rolę archeologii w zakresie badań urbanistycznych nie wolno zapominać o jej niedostatkach. Jednym z nich są działania archeologiczne nie zawsze sprzężone z ogólnym programem badawczym miasta. Innym, ciągle dotkliwie odczuwanym przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, jest zbyt powolne przedstawianie się informacji z prac archeologicznych do tzw. obiegu naukowego lub ich nadmierne rozproszenie w mało dostępnych wydawnictwach regionalnych¹⁸. Niezmiernie istotna jest zawartość tych publikacji, które — poza informacją archeologiczną — powinny zawierać wyczerpujące i rzetelne dane o odkrytych elementach dawnej zabudowy miasta¹⁹. Tutaj tkwi jedna z głównych przyczyn niedostatecznego jeszcze wykorzystywania rezultatów prac wykopaliskowych, chociażby przy tworzeniu hipotetycznych modeli miasta z pewnego okresu. Jaki zatem model postępowania byłby najkorzystniejszy z punktu widzenia kompleksowych badań miasta? Rozpoczynając od opracowania historycznego, badań planistycznych powiązanych z analizą terenu i ewentualnie istniejącego archeologicznego rozpoznania powinno zmierzać się do przygotowania hipotetycznego programu badawczego, w którym obok zadań archeologii na rzecz szeroko pojętej architektury wyznaczone byłyby strefy ścisłej ochrony archeologicznej lub nawet „zabezpieczenia archeologicznego”, a więc strefy dotyczące terenów o dużym stopniu prawdopodobieństwa istnienia historycznych obszarów osadniczych²⁰. Istotną kwestią jest optymalne programowanie badań archeologicznych. Wręcz niepożądane jest rozkopywanie całych obiektów lub zespołów staromiejskich.

¹⁶ T. Nawroński, op. cit.

¹⁷ W. Kalinowski, i E. Kierzkowska-Kalinowska, *Dokumentacja urbanistyczno-archeologiczna Starego Miasta w Radomiu*, Radom 1972 (podaję za W. Kalinowskim, op. cit., s. 110, przyp. 78).

¹⁸ Por. np. A. Stankiewicz-Węgrzykowska, *Badania archeologiczne na terenie Starego Miasta w Gliwicach prowadzone w latach 1956 i 1958*, (w:) „Biuletyn Śląskiego Instytutu Naukowego”, seria: „Życie naukowe i kulturalne”, nr 10, Katowice 1959, s. 8—12.

¹⁹ Na niepokojący stan w tym zakresie wskazywał już J. Kruppé, op. cit., s. 645—648.

²⁰ Por. cenne w tym zakresie J. Bogdanowskiego,

Program taki, tworzony z udziałem specjalistów różnych dziedzin, musi uwzględniać najistotniejsze elementy układu przestrzennego, charakterystyczne cechy zespołu miejskiego, a więc to, co określa i wyróżnia dane miasto. Jednocześnie założenia programowe powinny charakteryzować się dużą elastycznością postępowania naukowego, wynikającą z nieustannej konfrontacji źródeł, poglądów, wyników badań. Ma to szczególne znaczenie dla badań archeologicznych, które ujawniając różnorodne, wręcz nieprzewidywalne zjawiska ukryte pod powierzchnią ziemi spełniają podwójną rolę: czynnika weryfikującego oraz inicjującego dalsze zabiegi badawcze. W tworzonym programie muszą być uwzględnione szerokie potrzeby archeologii jako pełnoprawnego uczestnika procesu badawczego. Należy pamiętać, że etap prac wykopaliskowych, w odróżnieniu od źródeł pisanych lub murów, może być odczytany tylko raz. A przecież w rezultacie badań archeologicznych uzyskujemy ponadto materiały do poznania zagadnień gospodarczych, społecznych, kultury artystycznej i umysłowej, nie zapominając o możliwościach chronologicznego uporządkowania poszczególnych wydarzeń.

Poświęcając tak dużo miejsca roli i znaczeniu archeologii w badaniach urbanistycznych chciałem zwrócić uwagę na uwarunkowania i niedostatki w tym zakresie. Archeologia miast, mimo że należy do najtrudniejszych dziedzin poszukiwań archeologicznych, ma przed sobą ogromne, nieocenione możliwości.

Znacznie większy dorobek można odnotować w zakresie badań archeologiczno-architektonicznych. Mimo, że część z nich dotyczy obiektów w mieście i mogłyby stanowić etap prac urbanistycznych, to jednak ograniczenie się do jednostkowych obiektów każe zaliczyć je do tej kategorii. Nie zawsze oznaczają one podjęcie kompleksowych prac nad określoną aglomeracją miejską. Badania archeologiczne w tym przypadku obejmują wszystkie formy założeń architektonicznych, od zamków począwszy, poprzez kościoły, klasztory, dwory, pałace, kamieniczki, ratusze, na hutach, młynach i spichlerzach kończąc. Ten rodzaj badań archeologicznych zdecydowanie dominuje nad innymi rodzajami stanowisk pochodzących z okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych. O ile w latach 1967—1971 badania archeologiczno-architektoniczne stanowiły 52,1% ogółu obiektów²¹, to w końcu 1979 r. udział ich wzrósł do ponad 61%²². W tej kategorii obiektów ogromną przewagę mają badania zamków późnośredniowiecznych (ok. 53%) i nowożytnych pałaców (ok. 19%); pozostałe obiekty to kościoły i założenia klasztorne (ok. 20%) i wreszcie huty, spichlerze, kamieniczki (ponad 7%). Trudno wprost ocenić rezultaty badań archeologicznych przy obiektach architektury. Trzeba by rozpatrywać poszczególne stanowiska, porównywać stan wiedzy przed

Uwagi do metodologii badań archeologiczno-architektonicznych na marginesie prac urbanistycznych PKZ, „Informator PKZ”, 1980, s. 10—14.

²¹ Por. J. Kruppé, op. cit., s. 639, tabl. 4.

²² Zestawienia dla lat 1971—1979 dokonałem na podstawie „Informatora Archeologicznego”. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować doc. dr. J. Kruppé za udostępnienie mi swojej kartoteki stanowisk.

²³ B. Guérquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1964.

²⁴ Por. J. Kamińska, *Grodziska stożkowate śladem pozostałości rycerskich XIII—XIV wieku*, „Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, t. XIII, 1966, s. 43—78; L. Kajzer,

rozpoczęciem prac wykopaliskowych i po ich zakończeniu. Nie bez znaczenia jest tutaj program badawczy oraz czas trwania badań. W odniesieniu do zamków pożytki płynące z wprowadzenia badań archeologicznych ukazał B. Guerquin zestawiając informacje o obiektach badanych i nie objętych rozpoznaniem archeologicznym²³. W większości przypadków ustalenie najstarszego rzutu budowli, jej poziomów użytkowych, dalszej rozbudowy w kierunku późniejszych, nowożytnych rezydencji pozwoliło ogromnie wzbogacić wiedzę o założeniach obronnych. Jeśli uwzględnimy przy tym znaczną, bo stanowiącą prawie 10% badanych obiektów grupę gródków rycerskich z murowanymi lub drewnianymi wieżami mieszkalnymi, to będziemy mieć pełny obraz przemian, jakie zachodziły w zakresie budownictwa obronnego na ziemiach polskich już od połowy XIII w.²⁴ Tak więc w badaniach archeologicznych obok małych gródków rycerskich uwzględniano niewielkie zamki rycerskie, biskupie, rycerzy zakonnych, a także potężne założenia książęce, królewskie lub krzyżackie. Rezultaty tych prac w wielu przypadkach pozwoliły na podjęcie pełnych monograficznych opracowań poszczególnych obiektów²⁵ lub założeń obronnych dla niektórych regionów, np. Pomorza Zachodniego²⁶, przyczyniając się do ukazania złożoności architektury, jej programów i związków ideowo-artystycznych z określonymi kręgami architektonicznymi Europy.

Podobne znaczenie mają badania obiektów sakralnych, począwszy od pierwszych budowli romańskich, a na założeniach klasztornych doby kontrreformacji kończąc. Dzięki nim znacznie wzrosła znajomość architektury klasztornej i jej programów, niejednokrotnie znacznie odbiegających od macierzystych wzorców.

Z poruszonymi wcześniej wątkami miejskimi wiąże się prowadzone badania kamienic mieszczańskich, pałaców miejskich, ratuszy, arsenałów, spichlerzy itp. Mimo wycinkowego traktowania problematyki miejskiej, rezultaty tych prac wnoszą trwałe wartości do poznania pierwotnego układu parceli miejskiej, jej wielkości, struktury wewnętrznej bloków i ich ewolucji, a niejednokrotnie do wystroju architektonicznego i zajęć ludności. Liczne przykłady takich badań (uzupełniających badania architektoniczne) w Ciechanowie, Lublinie, Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Kazimierzu Dolnym lub Zamościu pozwalają na określenie czasu pojawienia się murowanych kamienic, kierunków rozwoju inwestycji budowlanych w obrębie miasta lokacyjnego lub przemian związanych z realizacją nowożytnych tendencji urbanistycznych.

Nie sposób w krótkim ujęciu wyczerpać tak przebogatej tematyki, w rozwiązaniu której bierze udział archeologia. Niemniej mówiąc o jej osiągnięciach w badaniach urbanistycznych i architektonicznych nie wolno zapominać, iż są one wynikiem interdyscyplinarnej współpracy.

Bez posłtkowania się całym arsenałem metod technicznych, przyrodniczych, bez doskonałego historycznego opracowania tematu, wymiany poglądów z przedstawicielami innych dziedzin nauki, archeologia nie mogłaby doskonalic swego warsztatu badawczego. Dzięki tej współpracy wykształciła się nowa gałąź — archeologia urbium, dla której głównym przedmiotem zainteresowania stało się miasto z jego układem przestrzennym i architektonicznym.

Na zakończenie kilka słów poświęcę działalności PP PKZ na polu badań archeologicznych. Ogromne potrzeby konserwatorskie w zakresie projektowania, a także konieczność zapewnienia pełnego programu badawczego odbudowywanych obiektów były bodźcem do powołania w 1967 r. w ramach przedsiębiorstwa pierwszych Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskich w Krakowie, Szczecinie i Warszawie. W latach następnych powstały dalsze placówki w Lublinie, Poznaniu, Kielcach, Łodzi, Rzeszowie, Gdańsku, Wrocławiu, Tarnowie i Zamościu, podejmując od początku problematykę badawczą okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych obok prac na wielu stanowiskach pradziejowych i wczesnośredniowiecznych. Następuje okres intensywnej działalności Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskich, zbierania doświadczeń w niełatwych badaniach archeologiczno-architektonicznych, wypracowywania form współpracy z historykami sztuki, architektury i innymi specjalistami biorącymi udział w projektowaniu i realizacji obiektów i zespołów zabytkowych. Realizując zapotrzebowanie w tym względzie, już w pierwszym półroczu swej działalności PAK objęły pracami 15,6% badanych stanowisk późnośredniowiecznych i nowożytnych. Od tej chwili notujemy stały wzrost liczby stanowisk aż do lat 1972—1973, w których to PAK prowadziły prace archeologiczne na ponad połowie ogółu badanych stanowisk (odpowiednio 47,3% i 54,4%). A więc można stwierdzić ich wyraźną specjalizację w zakresie badań obiektów architektonicznych. Szczególnie jest to widoczne w strukturze wewnętrznej prac realizowanych przez PAK. Już w 1967 r. wykopaliska przy obiektach architektury stanowiły 83,3%, aby w latach 1972—1973 osiągnąć 84,4% całej działalności terenowej. Zauważalny w ostatnich latach spadek udziału badań zespołów staromiejskich i poszczególnych zabytków architektury do poziomu ok. 58% wszystkich zadań realizowanych przez PAK mógłby nasuwać fałszywy obraz zmniejszania się zainteresowania tymi tematami. Tymczasem, dwie są przyczyny tego stanu. Pierwsza z nich to specjalizacja niektórych Pracowni (Poznań, Szczecin, Łódź, Gdańsk) w badaniach na terenach wielkich inwestycji przemysłowych oraz podjęcie akcji związanej z Archeologicznym Zdjęciem Polski, a więc realizacja najistotniejszych obecnie konserwatorskich zadań w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych. Drugą jest zdecydowanie odmienne podejście do problematyki miast i obiektów architektury. Działania nasze zdążają do formułowania i podejmowania szerokiego programu badawczych zmierzających do stopniowego wyczerpywania zagadnień. Nie pojedyncze kamieniczki lub odcinki murów obronnych, lecz koncentracja wysiłków na rzecz kompleksowego badania zespołów miejskich. Przykładami takich realizacji są Stare Miasta w Krakowie, Lublinie, Zamościu i niedawno rozpoczęte prace w Elblągu. Zadania te, z reguły czasochłonne, angażują większość kadry i tak szczupłej w stosunku do potrzeb. Mimo to, PAK odgrywają znaczną rolę w badaniach nad okresem późnego

W sprawie genealogii wiejskiej siedziby obronnej w Polsce, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, 1972, nr 3, s. 451—465; T. Kiernowska, „*Stupy* rycerskie w Polsce średniowiecznej”, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XX, 1972, nr 3, s. 437—450.

²⁵ Por. np. J. Bogdanowski, *Fortyfikacje łańcuckie na tle małopolskiej sztuki obronnej*, Łańcut 1976; T. Poklewski, *Zamki środkowopolskie*, cz. I (Besiekiery, Lutomiersk, „Dom Stary” w Łęczycy), Łódź 1977; E. Małachowicz, *Zamki wrocławskie*, (w:) *Początki zamków w Polsce*, Wrocław 1978, s. 59—76.

²⁶ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976.

średniowiecza i czasów nowożytnych, obejmując swoim działaniem ponad 30% wszystkich badanych stanowisk z tych okresów. O ile w badaniach nad późnym średniowieczem udział ten sięga obecnie ok. 23%, to w odniesieniu do obiektów pochodzących z czasów nowożytnych prace wykopaliskowe obejmują prawie 67% stanowisk w Polsce.

Ten dorobek Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskich w ciągu 14 lat działalności wniósł trwałe wartości do poznania wielu kluczowych obiektów architektury obronnej, sakralnej i zespołów miejskich. Trudno sporządzić ich wyczerpującą listę, wymienię przykładowo tylko kilka stanowisk: zamki w Szczecinie, Golczewie, Rawie Mazowieckiej, Pułtusk, Skarszewach, Ciechanowie, Dębnie, Nowym Wiśniczu, Lipowcu, Ostródzie, Sieradzu, dwory obronne w Spytkowicach, Wieruszycach, klasztory cysterskie i cystersów w Cedyni, Kołbaczu i Lubiążu, norbertanek w Trzebiatowie, dominikanów w Lublinie, karmelitów w Przemyślu, pałac biskupi w Kielcach, fortelice w Sobkowie i Rożnowie, pałace w Ujazdowie, Janowcu nad Wisłą i wiele innych. W rzędzie miast badanych z powodzeniem przez archeologów z PKZ znajdują się Lublin, Kraków, Kazimierz Dolny, Olkusz, Przemyśl, Warszawa, Zamość.

Mówiąc o badaniach prowadzonych przez Pracownię Archeologiczno-Konserwatorskie PKZ nie wolno za-

pominać o ogromnych zbiorach źródeł do kultury materialnej okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych, mających wręcz kapitalne znaczenie dla rozwiązywania wielu zagadnień. Materiały te, mimo że nie zawsze publikowane, są starannie opracowywane i przekazywane inwestorom w formie zamkniętych dokumentacji naukowych. Na podkreślenie zasługuje wszechstronna współpraca z innymi specjalistami, począwszy od formułowania problematyki badawczej, poprzez jej realizację w pracach terenowych, opracowywanie wyników i wytycznych konserwatorskich do projektowania.

Można bez przesady stwierdzić, iż w wielu obiektach oddanych społeczeństwu zawarta jest część działania archeologicznego. Odnosi się to do wszystkich archeologów biorących udział w niezmiernie trudnych pracach na rzecz ratowania pomników naszej architektury — pojedynczych obiektów i zespołów staromiejskich. W tym ostatnim przypadku obraz organizmu miejskiego, będący wynikiem zmieniających się poglądów estetycznych, militarnych, gospodarczych i społecznych, jawi się jako skomplikowana, wielobarwna mozaika, w układaniu której niebagatelny wkład ma i powinna mieć archeologia.

dr Tadeusz Nawroński
PP PKZ — Oddział w Gdańsku

ARCHAEOLOGY IN TOWN-PLANNING AND ARCHITECTURAL STUDIES

The author discusses attainments, tasks and perspectives of the progress in archaeology examining the history of towns and architectural structures. The basis for the attainments in this field in Poland has been provided by results of the studies of the archaeology of early mediaeval times and in particular those dealing with early days of towns and the development of early urban agglomerations. They have allowed to establish new methods and research techniques as well as to work out standard monographies and comprehensive syntheses. Archaeological activities in towns are carried out in three basic directions: —

1. searches for the beginnings of towns (early mediaeval settling), 2. examination of specific elements of town complexes (town walls, houses, churches etc.), 3. regular investigations aimed at a gradual rendering of all problems. Apart from those directions there are carried out casual works such as rescue and preservation works on specific objects. According to the author the second direction is most frequently used nowadays, while the third one — on very rare occasions only. The works carried out so far have provided a lot of source materials for studies on the formation of urban spatial structures, town layout and its development. The towns which are best examined in Poland are, i.a., Przemyśl, Radom, Toruń, Warsaw, Sandomierz. Still, the number of towns is very small. The scope of archaeological studies is determined by: 1. a lack of historic and architectural studies, which results in incompleteness of archaeological works, 2. existence of historic and architectural studies which in many instances are a sign of comprehensive revival, and so of a need for haste in investigations, destruction of archaeological structures due to earth and electric works.

The author goes on to discuss the optimum mode of procedure

from the point of view of complex town investigations which should include a hypothetical research programme with tasks of archaeology on behalf of architecture, demarcation of the zones of archaeological protection etc. The programme should be flexible and result from a constant confrontation of sources, views and studies.

Archaeological activities on structures of architecture comprise such objects in towns as individual architectural buildings (castles, churches, palaces). One can note in this field much more attainments than in towns. An important factor is a research programme and duration of studies. This allowed to undertake monographic studies, e.g. on defence lines in various regions of Poland, and to show a complexity of architecture, its programmes as well as conceptual and artistic links with certain circles in Europe.

The author brings attention to the fact that archaeological attainments in those research fields are the result of an interdisciplinary cooperation — without methods and attainments of other sciences such as natural or historic ones, archaeology would not be able to master so well its research workshop. Owing to this a new branch, namely urbium archaeology, has come to life.

The next question discussed is the activity of Monuments Conservation Workshops in this field: from 1967 there operate archaeological conservation workshops which specialize in research problems of the late Middle Ages and modern times. Of great importance are also collections of sources for material culture which in the form of complete scientific documentation are transferred to investors.